

Testament Szczepana Humberta

Ten krakowianin znad Sekwany urodził się 25 lipca 1756 r. w Paryżu jako Etienne Humbert. W stolicy Francji uczył się architektury i budownictwa. W czerwcu 1775 roku przyjechał do grodu podwawelskiego w celu odbycia praktyki zawodowej. Miał wtedy niecałe 19 lat. Na jego talent i pracowitość zwróciła uwagę między innymi księżna marszałkowa Lubomirska, która zatrudniła go w roku 1783. Pięć lat później, 17 maja 1788 r. król Stanisław August Poniatowski mianował 32-letniego E. Humberta architektem Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa. Natomiast 16 czerwca 1796 r. przyznano mu obywatelstwo krakowskie. Szczepan Humbert był już wtedy żonaty z nauczycielką, Magdaleną z domu Baillot, Francuzką urodzoną w 1755 r. w Moulins, w departamencie Arles, którą po ślubie (7 września 1793 r. w Krakowie) sprowadził nad Wisłę.

Do ważniejszych prac architektoniczno-budowlanych tego krakowianina znad Sekwany zaliczyć można pałacyk zwany Vauxhall w Krzeszowicach (budowany w latach 1783-1789), projekt pomnika nagrobnego Duninów w kaplicy św. Jana Nepomucena w kościele Mariackim (1795), zburzony już dom Wenecki w Rynku Głównym (1809), dom Pod Złotym Karpiem (1809), rekonstrukcję i ozdobienie Pałacu Biskupów Krakowskich (1816), ołtarz murowany w kaplicy Loretańskiej w kościele o.o. Kapucynów (1817), dom przy ul. Sławkowskiej - obecnie hotel Saski (1817-1820) i rekonstrukcję domu przy ul. Stolarskiej 13 (1819), a także hotel Pod Różą przy ul. Floriańskiej, przebudowę i nadbudowę oficyn domu przy ul. Szewskiej 9 oraz fasadę domu Larysza przy zbiegu ulic Brackiej i Franciszkańskiej, który od 1806 r. stanowił własność Sz. Humberta. Był on również współautorem (wraz z prof. Franciszkiem Sapalskim) ostatecznego projektu kopca Kościuszki i nadzorował jego budowę.

"Odebrawszy od mieszkańców tego kraju, w którym przeżyłem lat 52, wiele dowodów przychylności, pragnę uwiecznić pamięć moją także przez przeznaczenie na użytek tego miasta mojego

majątku, który zdobyłem 50-letnią pracą" - napisał w 1827 roku w sporządzonym przez siebie testamencie ten obywatel krakowski rodem z Paryża. Jego posiadłości oszacowano na sześćdziesiąt tysięcy złotych, co było sumą niemałą. Dla porównania można posłużyć się kwotą 400 zł. przeznaczoną testamentalnie przez Szczepana Humberta na własny pogrzeb, opłatą za 52 msze święte zamówione przez niego w testamencie i odprawiane w jego - zmarłego - intencji co tydzień w ciągu jednego roku we wspomnianej kaplicy Loretańskiej (również złotych 400) czy jego darem (300 zł.) na rzecz kościoła Wszystkich Świętych za rocznicowe wypominki. Powyższą sumę sześćdziesięciu tysięcy złotych można porównać również z opłatami szkolnymi (tzw. minerwale) w wysokości 4 zł. lub 9 zł. na rok, ponoszonymi w tamtym czasie przez uczniów wspomnianego Instytutu Technicznego.

Od tego obowiązku zwolnieni byli prymusi (decyzją komisarza rządowego, na wniosek dyrektora szkoły) i osoby uprawnione do korzystania ze spadku pozostawionego przez byłego budowniczego i architekta grodu podwawelskiego.

Jednym z celów tego darczyńcy było właśnie finansowe wsparcie biednych uczniów, których nie było stać na opłacenie czesnego i pokrycie innych kosztów związanych z nauką. "W Imię Przenajświętszej Trójcy ja, Szczepan Humbert, liczący 72 lata życia mego, obywatel i budowniczy Wolnego Miasta Krakowa, przy ulicy Franciszkańskiej pod liczbą 218 zamieszkały, na ciele i umyśle zdrowy, chcąc rozporządzić majątkiem moim na czas, w którym już przy życiu zostawać nie będę, sporządziłem i napisałem całkowicie niniejszy mój testament i rozporządzenie ostatecznej woli, bez namowy, natchnienia lub pouczenia od kogokolwiek, a to w sposobie następującym: ustanawiam na korzyść ubogich wyrobników, szczególnie w parafii Wszystkich Świętych znajdujących się, instytucję, która ma nosić imię fundatora Szczepana Humberta (...). Na uposażenie fundacji poświęcam i przeznaczam cały mój majątek, wyjąwszy wymienione legata" - postanowił ostatecznie przez złożenie 10 września 1828 r. podpisu pod testamentem ten przybysz z Francji. "Przekonany, że sztuki i rzemiosła to główna

sprężyna pomyślności narodowej, na których krainie tej dotąd zbywa, mniemam, że przywiązania mego do niej dam najlepszy dowód tworząc Instytut, którego celem byłoby wykształcenie dobrych rzemieślników. Według mnie, fundacja ta sprawi szczęście wielu familiom i pojedynczym osobom, które z niej bezpośrednio korzystać będą. Dzięki niej pomnoży się też dobrobyt wszystkich mieszkańców tego miasta". Przedstawiony przez fundatora szczegółowy plan urządzenia tej nowej placówki oświatowej i oddzielny testament, napisany przez niego własnoręcznie w języku francuskim, stały się "krokiem siedmiomilowym" w kierunku rozwoju szkolnictwa zawodowego w Polsce.

Zgodnie z ostatnią wolą tego byłego architekta i budowniczego grodu podwawelskiego, w kościele pod wezwaniem św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej w Krakowie znalazło się epitafium: "Szczepan Humbert urodzony w Paryżu dnia 25 lipca 1756 r., zjechał do Polski w roku 1775 i w tej przybranej ojczyźnie zaszczycony godnością królewskiego architekta, polecił się zasługą i cnotami obywatelskimi, a ponadto cały majątek, jaki z Magdaleną Baillot - małżonką swoją zebrał, na wychowanie rękodzielnicze młodzieży przekazał, przeniósł się do wieczności dnia 19 marca 1829 roku i prosi o westchnienie do Boga". Odnowiony grób bezdzietnych Magdaleny (zmarłej w Krakowie w roku 1812) i Szczepana Humbertów znajduje się na cmentarzu Rakowickim.

